

SŁOWO

WILNO, Środa 22 stycznia 1930 r.

Redakcja i Administracja, Wilno Ad. Mickiewicza 4 kwarta od 9 do 4. Telefony: Redakcji 17-82, administracji 228 druk 262.

PRENUMERATA miesięczna z odniesieniem do domu lub z przesyłką pocztową 4 zł., zagranicę 7 zł. Konto czekowe P.K.O. Nr. 80259. W sprzedaży detal. cena pojedynczego numeru 20 gr.

Oplata pocztowa uiszczona ryczałtem. Redakcja rekwizytów nie zamówionych nie zwraca. Administracja nie uwzględnia zastrzeżeń co do rozmieszczenia ogłoszeń.

| PRZEDSTAWICIELSTWA | |
|--|---|
| BARANOWICZE — ul. Szepczyńskiego — A. Łaszuk. | NIESWIEZ — ul. Ratuszowa, Księgarnia Jazwinskigo. |
| BIENIAKONIE — Bufet Kolejowy. | NOWOGRODEK — Kiosk St. Michalskiego. |
| BRASŁAW — Księgarnia T-wa „Lot”. | N. SWIECIANY — Księgarnia T-wa „Ruch”. |
| DĄBROWICA (Polesie) — Księgarnia K. Malinowskiego. | OSZMIANA — Księgarnia Spółdz. Naucz. |
| DUKSZY — Bufet Kolejowy. | PISK — Księgarnia Polska — St. Bednarski. |
| GLEBOKIE — ul. Zamkowa, W. Włodzimierow. | POSTAWY — Księgarnia Polskiej Miaczyzy Szkolnej. |
| GRODNO — Księgarnia T-wa „Ruch”. | SŁONIM — Księgarnia D. Lubowskiego, ul. Mickiewicza 12. |
| HORODZIEJ — Dworzec Kolejowy — K. Smurzynski. | STOLPCE — Księgarnia T-wa „Ruch”. |
| IWIENIEC — sklep tytoniowy S. Zwierzyński. | ST. SWIECIANY — ul. Rynek 3, N. Tarasiejski. |
| KLECK — sklep „Jedność”. | WILEJKĄ POWIATOWA — ul. Mickiewicza 24, F. Juczewska. |
| LIDA — ul. Śrwalska 13, S. Mateski. | WARSZAWA — T-wo Księg. Kol. „Ruch”. |
| MOŁODECZNO — Księgarnia T-wa „Ruch”. | WOLKOWYSK — Księgarnia T-wa „Ruch”. |

CENY OGŁOSZEN: wiersz milimetryowy jednoszpaltowy na stronie 2-ej i 3 gr. 40. Za tekstem 15 groszy. Komunikaty oraz nadesłane milimetr 50 gr. Kronika reklamowa milimetr 60 gr. Wmumerach świątecznych oraz z prowincji o 25 proc. drożej. Zagraniczne 50 proc. drożej. Ogłoszenie cyfrowe i tabelaryczne o 50 proc. drożej. Administracja nie przyjmuje zastrzeżeń co do miejsca. Terminy druku mogą być przez Administrację zmieniane dowolnie. Za dostarczenie numeru dowodowego 20 groszy.

PRONIKI SEJMOWE

(Telefonem z Warszawy)
Co wiedział i powiedział poseł Kiernik, a oczem nie chciał wiedzieć poseł Lechnicki

Na komisji konstytucyjnej. Mówi poseł Kiernik, niegdyś jeden z pierwszych dygnitarzy Rzeczypospolitej, bo minister spraw wewnętrznych w rządzie p. Witosa, Trudno o bardziej płytką, bardziej wiecową, mniej państwo-wo odpowiedzialną mowę. Przecież to chodzi o naprawę ustroju, o naprawę tego, przez co kiedyś Polska upadła. Ale p. Kiernik ma swój pogląd dlatego nastąpiły rozbiory Polski. Nie stało się to wcale skutkiem złego ustroju — o nie! Wcale nie! Upadek Polski w XVIII wieku, głosi p. Kiernik, był skutkiem tego, że wtedy w XVIII wieku Polska nie zdobyła się na reformę swoich stosunków agrarnych.

Przemawiali także: poseł Lechnicki z BB i poseł Grunbaum z Koła Żydowskiego. Poseł Lechnicki w pewnym momencie swego przemówienia powiedział: „Panowie wszyscy pamiętajcie doskonale, jak to pisał Kalinka”. Spoglądniętym z pewnym przestraszaniem po sali, czy istotnie wszyscy obecni „pamiętają doskonale” — co pisał X. Kalinka. Myślę, że mój strach był dosyć uzasadniony.

Pomimo tego sceptycyzmu na ile pp. członkowie wysokiej komisji konstytucyjnej żywo pamiętają cytaty z Ka linki, skonstruować należy, że argument historyczny jest ulubioną bronią w czasie tej debaty konstytucyjnej. Argument historyczny to niezbędne upiększenie, nieodzowna dekoracja przemówienia każdego z posłów, którzy do tychczas głos zabierali i ten argument historyczny nie zawsze jest umiejętnie stosowany. Sądzę, że recepta użycia argumentów historycznych polegała na dwóch wskazówkach. Po pierwsze należy wydobyc z składnic historyjnych mat — albo przynajmniej mniej znane epizody dziejowe. Osiąga się w ten sposób efekt podwójny. Zaciekawia się więcej słuchaczy. przykuwa uwagę do swoich wywodów przez świeżość epizodu, jak gdyby oślepia, a przeciwników zmusza się do przegłędnięcia podręcznika przed daniem odpowiedzi, co opóźnia ich ripostę i osłabia ich polemikę. Pod tym względem ta metoda odegrała rolę także pedagogiczno-popularyzatorską rolę — co w naszych stosunkach nie jest pozbawione pewnego dodatniego znaczenia. Po drugie argument historyczny musi być tak dobrany, aby istotnie popierał tezę, którą wypowiada mowa, a nie jej przeczył. Było dość zabawne, że w dzisiejszej dyskusji posłowie, którzy używali argumentów historycznych wybierając zresztą najbar dziej znane „miejsca” z naszych dziejów, przytaczali właśnie te epizody, które w oczywisty sposób przeczyły tezie przez nich samych bronionej. Może tak być, gdyż historia to olbrzymia składnica. Zapasy jej są niewyczerpane. Każdej tezy można bronić na jej podstawie, opierając się na faktach, których ta bałamutna a filuterna mistrzyni ma takie nieprzebrane skarby. Dlatego też argument historyczny jest argumentem efektywnym, zreszcie, może być polemicznie świetnym, ale nie może mieć nigdy decydującej wagi, gdyż prawie każdy przykład historyczny można odeprzeć równie świetnie wybranym kontrprzykładem. Walka na argumenty historyczne zależy tylko od znajomości historii. Nie może nigdy dać zwycięstwa ani jednej ani drugiej stronie, o ile obie strony znają równie dobrze historię i są w równie dobrych stosunkach z tą mistrzynią filuterną. — To wszystko, co powiedziałem nie odnosi się do argumentów a la poseł Kiernik o tej reformie agrarnej będącej przyczyną upadku Polski. Tego rodzaju argumenty historyczne nauka klasyfikuje odrębnie, zalicza ich pod specjalną kategorię i ma dla nich specjalną nazwę. Nazywa je mianowicie „idjotycznymi”. Tem nie mniej przekonani jesteśmy że mimo to wszystko takie poglądy p. Kiernika mają najwięcej szans, aby trafiając do serc wyborców p. Kiernika, być mo-

Debata konstytucyjna w komisji sejmowej

WARSZAWA, 21. I. Pat. Wiceprzewodniczący komisji konstytucyjnej Sejmu pos. Czapiński, otwierając dzisiejsze posiedzenie, powitał prezesa komisji prof. Makowskiego, który powrócił już do zdrowia, lecz nie czuł się jeszcze na siłach, by przewodniczyć. Z kolei przydzielono pos. Komarnickiemu z Klubu Narodowego referat w sprawie rewizji art. 25 konstytucji.

W dalszej debacie generalnej za brął głos pos. Kiernik (Piast), twierdząc, że zmiana konstytucji nie może prowadzić do zniweczenia parlamentaryzmu, czego dopatruje się on w projekcie B.B., lecz do jego uzdrowienia.

Pos. Kiernik kończy oświadczenie, że projekt B. B. w obecnym jego brzmieniu nie może stać się ustawą. Klub Piasta ze względów formalnych nie mógł przedstawić swego projektu, zapowiada natomiast wniesienie projektu wspólnie z Ch. D. i N. P. R. Projekt ten pośredni między propozycją B. B. a lewicą będzie mógł stać substratem dla komisji i przy dobrej woli dzieło rewizji konstytucji będzie mogło być dokonane.

Pos. Lechnicki (BB), odpierając zarzut, jakoby klub B. B. chciał obniżyć autorytet Sejmu zapytuje, czy do tychczasowe sejmy stanęły na wysokości swego zadania, o czem bezstronnie będzie można sądzić dopiero w przyszłości. Nasz Sejm, jeżeli załatwi zmianę konstytucji, będzie mógł uzyskać autorytet w narodzie. Co do zarzutu o rzekomej „niepraworządności B. B. w związku z wypadkami majowymi i tem, co po nich nastąpiło, podkreśla, że wiemy, iż w historii są wypadki, w których drogą legalną nie można zrobić pewnych rzeczy.

Pos. Grünbaum (K. Żyd.) uważa, że punkt ciężkości tkwi nie w zwiększeniu władzy prezydenta i rządu, ale w sferze praw obywateli, robotników i mniejszości narodowych. Uzdrowienie tych stosunków da lepsze wyniki, niż reforma władzy. Jesteśmy za zwiększeniem autorytetu prezydenta kończy mowa, lecz sprzeciwiamy się jego wszechwładzy, jak również ograniczeniu uprawnień Sejmu. Następne posiedzenie w sobotę o godz. 10.30 rano. Do głosu zapisało się jeszcze 15 mówców.

Ustawa dziennikarska w podkomisji sejmowej

WARSZAWA, 21. I. (PAT). Dnia 21 bm odbyło się pod przewodnictwem posła Pierackiego posiedzenie podkomisji do sprawy ustawy dziennikarskiej. Na posiedzeniu obecni między innymi byli przedstawiciele Ministerstwa Pracy, Ministerstwa Spraw Wewnętrznych, Ministerstwa Sprawiedliwości, Związku Wydawców i Związku Syndykatów Dziennikarzy Polskich. Na wstępie na wniosek pos. Seidlera komisja uchwaliła powołać jeszcze rzeczoznawcę z ramienia Związku Pracowników Prasy Periodycznej.

REFERAT POSŁA SEIDLERA.

Pierwszy referent pos. Seidler (BB) oświadcza, że nie wypowiadając swego zdania co do tematu prac podkomisji, może zredagować wac zagadnienia, które komisja ma przed sobą do rozstrzygnięcia. Zagadnienia te są następujące:

- 1) Czy ustawa dziennikarska ma zajmować się tylko materialną stroną bytu dziennikarskiego, czy też i organizacyjną?
- 2) Czy ustawa ma dotyczyć tylko pracowników dziennikarskich, czy ma obejmować także i wydawców?
- 3) Czy ustawa zawierać ma objąć samorząd dziennikarzy i wydawców, czy też nie?
- 4) Czy ustawa z 16 marca 1928 r. o ubezpieczeniu pracowników umysłowych jest dostateczna, czy też należy ją rozszerzyć w stosunku do zawodu dziennikarskiego?
- 5) Jeżeli tak, czy to rozszerzenie ma być minimalne, czy poważne?

REFERAT POS. CIOLKOSZA

Drugi referent pos. Ciolkosz (PPS) podzielił cały materiał, który ma przed sobą komisja, na 7 zagadnień, co do których ze swej strony postawił zasadnicze tezy. Zagadnienia te są następujące: 1) Definicja pojęcia „dziennikarz zawodowy”. 2) organizacja zewnętrzna zawodu, 3) organizacja wewnętrzna na pracy dziennikarskiej, 4) uprawnienia prawniczo-publiczne zawodu dziennikarskiego, 5) szczególna ochrona pracy zawodowej dziennikarskiej, 6) sprawa etyki dziennikarskiej, 7) kwestie emerytalne.

TEZA ZWIĄZKU WYDAWCÓW.

W dyskusji, która się rozwinęła nad referatami, przedstawiciel Związku Wydawców red. Niklewski uzasadniał tezę, że nieodzowne jest rozstrzygnięcie jednocześnie spraw materialnych i organizacyjnych w postaci stworzenia izb prasy. Przedstawiciele Związku Syndykatów Dziennikarzy pp. Bazylewski i Grostern uważali, że zarówno jak referent pos. Ciolkosz, że sprawy materialne i etyczne zawodu dziennikarskiego dają się rozstrzygnąć w ramach wniosku poselskiego o ustawie dziennikarskiej. W razie gdyby podkomisja zdecydowała także omawianie sprawy utworzenia izb, przedstawiciele Związku Syndykatów Dziennikarzy prosili o zwłokę dla przedstawienia podkomisji opinii or-

Z ZA KORDONÓW

Kolonisci estońscy w Rosji pragną wrócić do kraju

TALLIN, 21 I. Pat. Do ministerstwa spraw wewnętrznych i sprawiedliwości w ciągu ostatnich miesięcy zaczęły napływać liczne prośby kolonistów estońskich, zamieszkujących w Rosji sowieckiej o zezwolenie na przyjazd do Estonii, gdyż życie w Sowietach stało się dla nich niemożliwe. Estońscy kolonisci, stanowiący w Rosji warstwę zamkniętą, uznani zostali za element szkodliwy i ulegają specjalnemu uciążliwemu. Rząd postanowił zastanowić się nad środkami, któreby pozwoliły na udzielenie pomocy swym rodakom w Rosji.

O akademii kulturalną w Litwie

KOWNO, 21 I. PAT. Senat uniwersytetu kowieńskiego na swem ostatniem posiedzeniu rozpatrywał propozycję jednego z profesorów uniwersytetu o założeniu w Kownie, w związku z jubileuszowymi uroczystościami na cześć Witolda, akademii kulturalnej. Akademia jednoczył będzie w sobie wszystkie siły naukowe Litwy i zajmie się badaniem Litwy pod względem przyrodniczym, etnograficznym i kulturalnym. Akademia będzie czuwać nad rozwojem nauki litewskiej i utrzymywać kontakt z instytucjami naukowymi wszystkich państw zagranicznych. Na Litwie akademia będzie szerzyć kulturę, wiedzę i sztukę w szerokiej warstwach społeczeństwa. Senat uniwersytecki powołał specjalną komisję z prof. Czeczmem na czele w celu rozpatrzenia projektu.

Gościna Zelwerowicza w Rydze

RYGA, 21 I. PAT. Wczoraj przybył do Rygi dyrektor teatrów miejskich w Wilnie Zelwerowicz, uproszony przez teatr narodowy rycki dla wykreślenia sztuki Różycykiego „Adwokat i róża”, którą teatr ten wystawi na swej scenie w języku łotewskim.

Balodis o unii celnej lotewsko-estońskiej

RYGA, 21. I. Pat. W związku z odpowiedzią estońską na lotewską propozycję zawarcia unii celnej estońsko-lotewskiej „Jaunakas Zainas” uzyskała następujący wywiad u ministra spraw zagranicznych Balodisa. Odpowiedź estońska sprowadza się do skonstruowania, że główną przeszkodą zawarcia unii celnej estońsko-lotewskiej jest traktat handlowy sowiecko-lotewski. Podobne traktaty jednak zawarła również Estonia i nie oznacza to, żeby Łotwa uważała je za przeszkodę w zrealizowaniu unii. Zawarcie unii poprzedzają prace przedwstępne, któreby można było kontynuować. Prace przedwstępne potrwają dość długo i podczas tych prac kończą się terminy ważności szeregu zawartych przez Łotwę traktatów. Unia celna mogłaby być zawarta, przyczem możnaby było poczynić spisy towarów, które nie podpadałyby pod umowę do czasu, dopóki nie zostałaby rozwiązana niedogodna dla Estonii umowa handlowa lotewsko-estońska.

Gaj w Mińsku

Do Mińska przybył b. dowódca kawalerii sow. synny Gaj, który podczas inwazji bolszewickiej w roku 1920 dowodził korpusem konnicy idącej na Wilno, Grodno i Płock. Gaj, który obecnie jest profesorem wojskowej akademii w Moskwie wygłosił ma w Mińsku szereg odczytów na temat obrony granic Białorusi Sowieckiej. Jak słychać w związku z przyjazdem Gaja przygotowywane są w Mińsku antypolskie manifestacje.

Organizacyjnej dziennikarskiej w tej sprawie.

Przewodniczący pos. Pieracki zarządził pracę, w której podkomisja miała zdecydować w głosowaniu, czy weźmie za podstawę swych dalszych prac projekt ustawy wg wniosku poselskiego, czy też omawiać będzie temat rozszerzony przez dołączenie do pierwotnego wniosku projektu o izbach prasowych. Podkomisja prawnicza po krótkiej dyskusji odrzuciła wniosek, aby ustawa dziennikarska była objęta wspólną organizacją wydawców i dziennikarzy, poczem postanowiono wniosek poselski (druk nr. 104) przesłać komisji ochrony pracy do zaopiniowania.

Kto zastąpi gen. Roję?

WARSZAWA, 21-I. (PAT). Sejmowa komisja wojskowa pod przewodnictwem pos. Kościakowskiego miała dokonać wyboru wiceprzewodniczącego komisji po gen. Roji, który złożył mandat oselski. Wobec tego, że Siernonictwo Chłopskie nie przedstawiło jeszcze nowych kandydatów, sprawę wyboru odłożono do następnego posiedzenia. Z kolei komisja przydzieliła referat wnioskowi Klubu Narodowego w sprawie wyboru nadzwyczajnej komisji sejmowej do zbadania postępowania Ministerstwa Spraw Wojskowych i wojskowych organów sanitarnych przy przenoszeniu oficerów w stan spoczynku posłowi Osadzie z Klubu Narodowego.

P. Daszyński urządza

WARSZAWA, 20. I. Pat. P. marsz. Daszyński powrócił do zdrowia i objął w dniu pisiejszym urządzenie.

Otwarcie Konferencji Morskiej

Uroczysty akt w galerji królewskiej Izby Lordów

LONDYN, 21. I. PAT. Dzisiaj w południe, w galerji królewskiej Izby Lordów, odbyło się uroczyste otwarcie konferencji morskiej. Otwierając konferencję, król wygłosił przemówienie, w którym zaznaczył, że z poczuciem szczerzego zadowolenia przybył na konferencję, aby powitał delegatów 5 głównych mocarstw morskich, którzy zbierają się w celu eliminowania przykrych następstw niepotrzebnej i destrukcyjnej konkurencji w dziedzinie zbrojeń morskich. Jedną z najgłośniejszych kolumn pokoju — mówił dalej król — była zgoda na ograniczenie sił morskich i zredukowanie ich do rozmiarów, potrzebnych do bezpieczeństwa narodów.

Król wierzy, że delegaci ożywnili są jednomyślną Intencją pracowania nie w jakimkolwiek wyłączeniu nacjonalistycznym celu, lecz w szlachetnem dążeniu i z postanowieniem usunięcia raz na zawsze tej szczególnej przeszkody na drodze do postępu opartego na cywilizacji i ładzie. Wierzę mocno, że wyniki konferencji doprowadzą do natychmiastowego zmniejszenia wielkich ciężarów zbrojeń, jakie obecnie przygniatają narody świata jak również ułatwią przyszłą pracę w przygotowywawcej komisji rozbrojeniowej Ligi Narodów oraz przyspieszą czas, w którym powszechna konferencja rozbrojeniowa będzie mogła w sposób jeszcze bardziej szeroki omówić ten problem. W tej nadziei będę śledził obrady panów z jaknajwiększą uwagą.

OŚWIADCZENIE MIN. STIMSONA.

LONDYN, 21. I. (PAT). Główny delegat Stanów Zjednoczonych p. Stimson oświadczył między innymi, że konferencja dążyć będzie, w-g powszechnego oczekiwania, nie tylko do osiągnięcia doraźnego porozumienia w dziedzinie ograniczenia zbrojeń lecz także do nadania akcji międzynarodowej ciągłości, w dziedzinie rozbrojenia nie tylko na morzu ale również na lądzie i w powietrzu, uważając, że sprawy ludzkie nie mają charakteru statycznego, ale są ciągle w swoim rozwoju. Konferencja otwiera się pod znakiem porozumienia zaufania i współpracy międzynarodowej. Stany Zjednoczone mogą zapewnić Europę o swej gotowości kontynuowania współpracy, rozpoczętej na polu ograniczania zbrojeń przez konferencję waszyngtońską. Ameryka widzi realne podstawy tej współpracy.

OŚWIADCZENIE DELEGATA JAPONI.

Delegat japoński Wakatsuki, który przemawiał po japońsku, dziękując królowi, rządowi i społeczeństwu angielskiemu za gościnę, udzieloną konferencji, oświadczył w toku swego przemówienia, nacechowanego dążnościami pokojowymi jego kraju, że konferencja dążyć powinna nie tylko do zatrzymania zbrojeń na ich poziomie dzisiejszym, ale powinna pójść dalej, obniżając ten poziom do granic, usuwających współzawodnictwo, niebezpieczne dla pokoju, a nienaruszających interesów bezpieczeństwa i swobody rozwoju wszystkich państw świata. Wszystkie przemówienia przekładane były bezpośrednio na język angielski i francuski. Posiedzenie zakończono o godz. 3.30.

Tezy Tardieu w sprawie zbrojeń morskich

LOODYN, 21. I. PAT. Przemawiając na posiedzeniu inauguracyjnym konferencji morskiej, Tardieu oświadczył, że umożliwienie sukcesu wysiłkom, czynionym na drodze do ograniczenia zbrojeń morskich, jest rzeczą bardzo trudną. Niema matematycznej formuły, która określałaby potrzeby każdego mocarstwa w dziedzinie zbrojeń morskich. Wobec tego potrzeby każdego państwa przedstawiają się jako pewna propozycja, która interpretowana w duchu ogólnego porozumienia, jak i ożywia konferencję, może stać się w przyszłości podstawą równowagi.

Musimy wychodzić z założenia tych potrzeb — mówi w dalszym ciągu Tardieu. Są one rezultatem położenia geograficznego danego państwa, jego warunków ekonomicznych, morskich, kolonialnych, politycznych i obronnych. Biorąc za podstawę te potrzeby, musimy znaleźć pomiędzy wymogami bezpieczeństwa a dyspozycjami, które je zachowują, rozwiązanie oparte na uczciwości i szczeroci, które pozwoli na ograniczenie ciężarów, przytaczających ludzkości nowoczesną. Pakt Ligi Narodów i pakt Kelloga przetworzyły już potrzebny absolutne w potrzeby wojenne. Każdy z uczestników konferencji może rozważyć zagadnienie potrzeb pod kątem wzrastających gwarancji. Aby osiągnąć zwycięstwo, musimy mieć wiarę, która pozwoli nam opracować właściwe układy techniczne. Dla sprawy powodzenia wspólnego dzieła Francja przynosi swoją dobrą i silną wolę.

Bainville o londyńskiej konferencji morskiej

PARYŻ, 21 I. PAT. Jako wstęp do komentarzy o londyńskiej konferencji morskiej, Jacques Bainville zaznacza w „Action Française”, że pierwszą rzeczą, którą należy uczynić przy otwieraniu każdej konferencji międzynarodowej jest sprawdzenie nieobecnych oraz wyznaczenie powodu ich nieobecności w Londynie. Nieobecne będą Niemcy i ZSRR, państwa skandynawskie i Turcja, czyli te inni słowy zamierza się tam rozstrzygnąć zagadnienie rozbrojenia morskiego całej Europy, nie licząc się z dwoma głównymi morzami i cieśniną, które stanowią przedmiot odwiecznych i starych sporów, mianowicie z morzem Bałtykiem, Czarnem i Dardanelami. Niedawna przejażdżka w stronę Dardanel dwóch sowieckich okrętów dowodzi, że pewne stare, bardzo stare zagadnienia mogą lada chwile wypłynąć na nowo. Na północny spór jest jeszcze bardziej skomplikowana. Niemcy nie są dopuszczone do udziału w konferencji londyńskiej, wychodząc z zasady, że ich zbrojenia morskie ograniczone zostały raz na zawsze traktatem wersalskim. Nie należy jednak zapominać, że krążowniki niemieckie są najpotężniejsze na świecie i że połączona flota Niemiec i ZSRR, w każdej chwili może zagrozić blokadą Polsce i krajom bałtyckim. Z drugiej strony „Danja”, która postanowiła przystąpić do całkowitego rozbrojenia, zrzekła się obrony cieśnin Sun-u i Beltu. Widzimy, że program konferencji dla ograniczenia zbrojeń morskich nie liczy się z tą sytuacją, nie mając przypuszczalnie słuszności — kończy swe uwagi Bainville.

Pod osłoną policki wrócili z Hagi do Berlina delegaci rządu kanclerza Muellera

BERLIN, 21. I. PAT. Delegacja niemiecka na konferencję haską powróciła dziś wczesnym rankiem do Berlina. Wbrew poczynionym uprzednim zarządzeniom wóz spyalny, wiozący delegację haską, przyłazony został w Kolonii do innego pociągu tak, iż ministrowie niemieccy wysiedli na innym dworcu Berlina, niż przewidywano. Oczekiwało ich tam dwóch członków urzędu spraw zagranicznych. Dworzec kolejowy strzeżony był przez silne pogotowie policyjne. Do żadnego incydentu nie doszło.

Układ z Bułgarią

HAGA, 21. I. Pat. Układ z Bułgarią stwierdza, że państwa wierzyckie zrzeka się transzy długów odszkodowawczych bułgarskich. Francja, Anglia i Włochy zrzeka się również zwrotu kosztów okupacji. Bułgaria zobowiązuje się zapłacić w 36 ratach rocznych 11 milionów franków złotych i zachowuje klauzulę w sprawie transferu. W sprawie dóbr sekwestrowanych układ przyjmuje jako podstawę sumę 110 milionów lei.

Domingos Oliveira na czele rządu portugalskiego

LIZBONA, 21. I. PAT. Nowy gabinet został ukonstytuowany. Stanowisko prezesa rady ministrów objął gen. Domingos Oliveira. Ministrem spraw zagranicznych został mjr. Branco.

mentalnie uznanymi za słuszne, najszlachetniejsze i arcy — prawdziwe i dlatego powinny na specjalny szacunek zasługiwać w parlamencie. Za nimi przecież stoją wyborcy, za słuszne je uważa potężny lud wiejski.

Jako monarchiście nie wypada mi pominąć tego, co mówił poseł Lechnicki i trzeba zaznaczyć, że poseł Lechnicki jest stanowczym republikanem, kierownikami najbardziej „lewego”, jeśli tak banalnie pozwalam sobie się wyrazić, odcienia wewnętrznego BB, mianowicie Zjednoczenia Wsi i Miast. Poseł Lechnicki jest człowiekiem wzbudzającym do siebie duże zaufanie. Ma za sobą dzieje osobiste wypełnione pracą i walką dla sprawy polskiej. Górąją w nim duże zalety charakteru. To też z przekonaniem wypowiedział dziś tezę, że naród to nie jest tylko suma jednostek, ani też suma politycznej woli jednostek, to jeszcze cel idealny, który temu narodowi przyswiecać powinien i dlatego wyrazem narodu nie może być parlament, który właśnie powstaje li tylko na podstawie owej sumy politycznej woli jednostek. „Może być nim tylko Prezydent”. — Tem kończył swoje wywody poseł Lechnicki. — Zwytyście aż podskakiwało w szychaczku pytanie: „Dlaczego Prezydent?” — Przecież Prezydent również pochodzi z wyborów, a więc w jednakowym stopniu jak Sejm reprezentuje tylko ową sumę politycznej woli jednostek, o której mówił poseł Lechnicki. Nie przyznał mi się bowiem poseł Lechnicki, że to co mówił jest doktryną Karola Maurassa, tego samego głuchego i starego Karola Maurassa, ojca słowosłowego Action Française, którego dzieła umieścił na indeksie papież Pius XI, a piękna księżniczka Anna de France omal, że nie była pozbawiona słu bu kościelnego za to, że napisała do Maurassa list dziękczynny. Otóż niezależnie od poglądów Maurassa, które doprowadziły do popępienia przez Kościół, właśnie Maurassa pisał o rzeczach, które wykladał poseł Lechnicki, twierdząc, że państwo musi mieć także instytucję, która by nie była reprezentacją tylko owej zmiennej politycznej woli jednostek, ale obok parlamentu powinna być instytucja od owej zmiennej politycznej woli jednostek oderwana i niezależna, a więc instytucja nie pochodząca z wyborów politycznych, a więc monarchja. Teoria jego rojalistyczna jest logicznie zakończona, słuszna teoria posła Lechnickiego, naszym zdaniem załamuje się w pół drogi.

Poseł Grunbaum zapowiedział, że dyskusję konstytucyjną wyzyska dla reklamy krzywd, których doznaje w Polsce żydowska mniejszość narodowa. Poseł Kiernik już ja wyzyskał do nudnej reklamy swego zachwycającego stronnictwa. Jeżeli tak dalej pójdzie to debata konstytucyjna obfitować również będzie w mniej interesujące momenty. Cat.

Audjencja u P. Prezydenta.

WARSZAWA, 21. I. Pat. Pan Prezydent Rzeczypospolitej przyjął dziś o godzinie 11 ej nowoobranego prezydium Związku Młodzieży Demokratycznej następnego delegację komitetu obchodu 25-lecia walki o szkołę polską i nowe władze harcerskie, a dalej posła polskiego w Rio-de-Janeiro p. Tadeusza Grabowskiego.

Marszałek Senatu u Premiera

WARSZAWA, 21-I. PAT. Marszałek Senatu prof. Szymański złożył dziś w Prezydium Rady Ministrów wizytę premj. Bartłowi, który odbył z nim konferencję.

Rozmowy ministrów

WARSZAWA, 21—I. PAT. Prezes Rady Ministrów prof. Bartel przyjął dziś w godzinach popołudniowych p. ministra W. R. i O. P. Czerwińskiego, a następnie p. ministra spraw wewnętrznych Józewskiego.

II Ogólna-Polska Wystawa FOTOGRAFIKI

otwarta codziennie od 3—7 godz. wiecz. w dniu świątecznym od 12—7 wiecz. w salach Gimn. J. Lelewela (ul. A. Mickiewicza 38.)

KURJER GOSPODARZY ZIEM WSCHODNICH

O zasadniczy typ gminy wiejskiej w Polsce

Na posiedzeniu Rady Zjazdów Samorządu Ziemińskiego referat o zasadniczym typie gminy wiejskiej w Polsce wygłosił dr. M. Z. Jaroszyński.

Prelegent stwierdził, iż terytorjalny okrąg gminy winien tworzyć jednostkę, obejmującą skupienie ludności o możliwie jednolitych zainteresowaniach gospodarczych, jednocześnie zaś winien odpowiadać warunkowi niezbędnej żywności. Granice gmin, utworzone historycznie na zasadach bezpośredniego sąsiedztwa, nie zawsze odpowiadają powyższemu warunkowi: konieczność za spakowania potrzeb mieszkańców zmusza ich do ciężenia ku miejscowościom leżącym niedaleko poza obrębem historycznie utworzonej gminy. W ten sposób wytwarzają się ośrodki ciężenia miejscowości, leżących poza administracyjnym obrębem danej jednostki gminnej.

nie następujące wnioski: 1) zachodzi potrzeba stworzenia w Polsce gminy wiejskiej jednolitej pod względem zdolności gminy do wypełniania zadań w dziedzinie administracji samorządowej i państwowej; 2) gmina winna być tak wielka, by mogła wypełnić istotne zadania samorządowe w sprawach, które nie są przedmiotem zainteresowania całego powiatu, oraz zadania administracji państwowej, polegające na funkcjach wykonawczych i pomocniczych (w tym celu gmina między innymi winna być zdolna utrzymać minimalny, lecz stały i fachowy personel administracyjny); 3) gminą, odpowiadającą warunkom powyższym, będzie z regu-

ły gmina zbiorowa, t.j. obejmująca wieś i kilka miejscowości historycznych; przy ustalaniu granic gminy należy bacznie, by w jej obrębie istniało naturalne ognisko, skupiające wspólne zainteresowania miejscowości, objętych granicami gminy; 4) w województwach środkowych i wschodnich należy w obrębie gminy utrzymać gromadę wiejską, jako terytorjalną korporację prawa publicznego, ograniczoną w swych funkcjach głównie do dobrowolu gromad (zakresu działania 5); przejście od gmin ściśle miejscowych do zbiorowych w województwach zachodnich i południowych odbyć się powinno stopniowo przez stworzenie naddubowy nad gminą ściśle miejscową. (—x)

Matka zamordowanego dziecka popełniła samobójstwo?

Aresztowani w sprawie zabójstwa dziecka Sulkin i Portnoj zostali przekazani władzom sądowym, które uznały za nieodzowne posiadzenie obu poszlakowanych w więzieniu na Łukiszkach.

Natomiast córka Portnoja, to jest matka zamordowanego dziecka nie została odnaleziona.

Niewykluczone również jest, że Portnojowa popełniła samobójstwo. Przeprowadzenie to nasuwać się wobec zaginięcia Portnojowej, zaraz po aresztowaniu Sulkina i ujawnieniu całej zbrodni. Nie mając żadnych środków, nie mogła gdzieś daleko wyjechać za nikt, z krewnych jej od tego czasu nie widział.

Co zaś się tyczy sprawy zabójstwa dziecka to nie posunęła się ona zbyt naprzód ponieważ obaj aresztowani w dalszym ciągu nie przynajęli się do bezpośredniego udziału w morderstwie. (c);

Zjazd komunistów litewskich

W związku z postanowieniem zwołania do Mińska na dzień 25 lutego zjazdu komunistów litewskich urzędowo czynnikami w Mińsku poczynili cały szereg przygotowań do zjazdu.

Postanowiono zaprosić znanych pryncy-

wódców komunistycznych, którzyby wobec zgromadzonych delegatów komunistów litewskich omówili sprawę zrewoltowania mas litewskich i sposobów prowadzenia pracy w tym kierunku' (c)

KRONIKA

ŚRODA
22 DZIŚ
Wincentego
Zaśl. J.M.P.

Wschód s. l. g. 7 m 32
Zachód s. l. g. 16 m. 3

Spostrzeżenia Zakładu Meteorologii
U. S. B. w Wilnie
z dnia 22 - 1 1930 r.

Cisnienie średnie w mm } 770
Temperatura średnia } - 4 °C
Temperatura najwyższa: - 2°C.
Temperatura najniższa: - 6°C.
Opad w milimetrach: -
Wiatr przeważający } Północny

Tendencja barometryczna: spadek ciśnienia
Uwagi: pogodnie.

URZĘDOWA

— Konferencja p. wojewody. We wtorek 21 bm. p. wojewoda odbył dłuższą konferencję z p. kuratorem okręgu szkolnictwa. W rzekłszy w sprawach potrzeb szkolnictwa. W konferencji tej uczestniczyli również p. wice-wojewoda Kirtilski.

— Konferencja p. wojewody z dyrektorem P.K.P. W dniu 20 stycznia p. wojewoda przyjął p. dyrektora Kolei Państwowych inż. Falkowskiego, z którym odbył dłuższą konferencję w sprawach, związanych z przyjazdem prezydenta estońskiego Strandmana do Polski.

— (y) Z posiedzenia wydziału wojewódzkiego. W dn. 20 stycznia r. pod przewodnictwem p. wojewody wileńskiego odbyło się posiedzenie wydziału wojewódzkiego z kolei posiedzenie Wydziału wojewódzkiego, na którym rozpatrzone sprawy następujące:

Sprawę likwidacji drugiej pożyczki obligacyjnej m. Wilna z r. 1912, plan likwidacji zaległych kosztów leczenia ubogich chorych w szpitalach miejskich m. Wilna, protokół posiedzenia Rady Miejskiej m. Wilna z dn. 12 grudnia 1929 r. dotyczący ustalenia samostanowienia podatków i opłat komunalnych na r. 1930, 31, przeniesienie kredytów w budżecie na r. 1929 - 30, wyasygnowanie kredytów na wydatki, związane z utworzeniem w Wilnie prowizorycznego ośrodka zdrowia i dodatkowego budżetu przedsiębiorstwa Male Leoniszki, plany inwestycyjne związków komunalnych woj. wileńskiego na rok 1930 - 31, repartycje kosztów wykonania pięcioletniego planu melioracji podstawowych na terenie woj. wileńskiego, sprawy, dotyczące organizacji szarwarku, dwie uchwały finansowe sejmiku brasławskiego oraz budżet do datkowy Powiatowego Związku Komunalnego w Brasławiu w sumie 75.000 zł. na rok 1929 - 30. Ze względu na doniosłość poszczególnych zagadnień objętych porządkiem dziennym posiedzenia Wydziału Wojewódzkiego przeciągnięto się do północy.

MIEJSKA

— (o) Sprawa przejścia przez miasto ru-chnu kotowego. Dnia 20 stycznia odbyła się w Magistracie konferencja przedstawicieli urzędu wojewódzkiego, starostwa grodzkiego i Magistratu w sprawie przejścia przez miasto ru-chnu kotowego. Po rozpatrzeniu szeregu kwestyj, sprawa ta jeszcze nie została ostatecznie załatwiona i będzie omawiana w dalszym ciągu na następnym posiedzeniu, które zostało wyznaczone na czwartek, dnia 23 stycznia.

— (o) Sprawa podziału subsydjów dla instytucji kulturalno - oświatowych, ówkił dokształcających i zawodowych oraz bibliotek. Na posiedzeniu miejskiej komisji kulturalno - oświatowej odbył się w dniu 20 stycznia, podział subsydjów ówkił na cele kulturalno oświatowe został dokonany w sposób następujący:

1) Dokształcającym szkołom - zawodowym: im. Promieniowych 3611 zł., im. Konopnickiej 5019 zł., stowarzyszenia kupców i przemysłowców chrześcijański 3499 zł., stowarzyszenia techników polskich 12283 zł., św. Teresy 2219 zł., im. Kilińskiego 3179 zł. t.w. „Pomoc Pracy” 5690 zł., t.wa dobroczynność ci litewskiego 2500 zł., raz 38000 zł.

2) szkołom zawodowym: instytucji nauki handlowo-gospodarczych 5000 zł., salezjański 457 zł., im. Promieniowych 737 zł., artystów plastyków 637 zł., kursom rysunków przy szkole artystów plastyków 537 zł., t.wa szerzenia pracy zawo-

— (o) Oszczędności sejmikowe. Ze względu na oszczędności sejmikowe, w Wilnie Trockiego postanowił zmniejszyć ilość swoich udziałów w Wileńskim Trockim powiatowym banku spółdzielczym z 500 do 100.

— (o) O ułatwienie nabywania materiału drzewnego w pow. Wileńsko - Trocki. Sejmik Wileński Trocki na ostatnim posiedzeniu wybrał z członków sejmiku delegację do p. wojewody, która ma przedstawić trudności przy nabywaniu przez ludność powiatu materiału drzewnego w lasach państwowych i prosić o spowodowanie zajęcia przez odpowiednie władze przychylniejszego w tym względzie stosunku do ludności. Delegacja ta zostanie przyjęta przez p. wojewodę w piątek, dnia 24 stycznia.

— (o) Przyproszenie rolnicze. W dn. 24 25 i 26 stycznia odbył się w szkole rolniczej w Bukiszkach 3 dniowy kurs dla przedsiębiorców przysposobienia rolniczego, który z wiosną tego roku przystąpi do kontynuowania rozpoczętej w roku 1929 pracy nad samowiedzeniem drobnych rolników, a tem samem nad podniesieniem rolnictwa w pow. Wileńsko - Trocki.

POCZTOWA

— (y) Nauczyciele szkół powszechnych kierownikami agencji pocztowych. Minister Poczt i Telegrafów wydał polecenie do Dyrektora P. i T. w sprawie nawiązania współpracy z szefami terytorjalnych władz oświatowych celem poruczenia agencji pocztowych i telegraficznych w miejscowościach o słabym ruchu funkcyjnym innym instytucji, a w pierwszym rzędzie nauczycielom szkół.

Takie łączenie agencji różnych działów leży w interesie Państwa gdyż przyczyni się do zaoszczędzenia wydatków na urządzenie biur, a ponadto poprawi byłby materiał nauczycielski.

W każdym wypadku, kiedy nauczyciel chce objąć agencję pocztową, będzie musiał uzyskać zezwolenie Inspektora szkolnego.

SZKOLNA

— (o) Zakończenie roku szkolnego w szkołach rolniczych w Bukiszkach. Wczoraj, dn. 21 stycznia w obecności naczelniczkę wydziału rolnictwa urzędu wojewódzkiego p. Szanińskiego i starosty pow. Wil. - Trockiego p. Radwańskiego odbyła się uroczystość zakończenia roku szkolnego w szkołach rolniczych w Bukiszkach, oraz rozdanie świadectw 36 uczniom, którzy złożyli egzamin.

— Dyrekcja Gimnazjum OO. Jezuitów w Wilnie zawiadamia, że egzamina wstępne do kl. 1, 2 i 3 rozpoczyna się dn. 28 stycznia br. o godz. 8 rano.

— 8-mio klasowe koedukacyjne gimnazjum im. T. Czackiego (z prawami) z klasą wstępną. Egzamin dla nowostępujących odbył się w dn. 28, 29 i 30 stycznia r. h. Podania przyjmują i informują udziela kanclerz gimnazjum codziennie od godz. 10-1, ul. Wileńskiego 13, gmach własny.

— (a) Nowe gmachy szkolne. W miasteczku Turki i wsiach Kościuki g. m. m. w skiej i Wielkie Słobdzie gminy Jeremiejki rozpoczęto budowę nowych gmachów szkolnych, których brak dotkliwie dawał się odczuwać tamtejszej ludności. Tak samo w Ru-bieżewiczach odbyło się posiedzenie komitetu budowy szkoły na którym omawiano sprawę ukończenia budowy szkoły w jaknajkrótszym czasie. Jednocześnie zdecydowano by w suterrenach gmachy urządzić sale natryskowe, rozbieralne i szatnie.

ZEBRANIA I ODCZYTY

— (k) Z życia stowarzyszeń M.P. Doro-roczne Walne zebranie stowarzyszenia. Młodzieży Polskiej Męskiej im. św. Stanisława Kostki, działające przy parafii św. Jakóba, odbędzie się w niedzielę 26 stycznia z następującym porządkiem dziennym: sprawozdanie z działalności r. ub. wybór nowego zarządu i uroczniczenia.

— Walne zebranie Stowarzyszenia M.P. Męskiej działającej przy parafii Niepokalanej Pocieciana NMP, odbędzie się w niedzielę 26 stycznia o godz. 3 po południu.

— Z życia stowarzyszenia Katolików. Zebranie ogólne stowarzyszenia dla Misji Wewnętrznych odbędzie się 26 stycznia w sali górnej parafii św. Jakóba o godz. 4 pp.

KOMUNIKATY.

— Dział 88 Środa literacka. W programie pogadanka p. St. Wesoławska o zapomnianym instrumencie 18-go wieku, lutni oraz koncert na lutni wirtuozka Neemana, transmitowany dzięki bezinteresownemu zaangażowaniu przez Zakłady Philipsa odbornika z głośnikami. Następuje dyskusja na temat aktualnej, jak nagroda literacka im. Mickiewicza, ufundowana przez miasto Wilno, i t.d. Wstęp dla członków, sympatyków i wprowadzaniem gości. Początek punktualnie o g. 20.15

— Pielgrzymka do Kartaginy. Archidiecezjalna Liga Katolicka niniejszym komunikuje że Kanclerzja Prymasa Polski w Poznaniu organizuje pielgrzymkę na Międzynarodowy Kongres Eucharystyczny w Kartaginie.

Pielgrzymka wyjedzie około 1 maja br. z Katowic. W drodze powrotnej przewidziany pobyt w Palermo, Neapolu, Rzymie, Florencji i Wenecji.

Koszta wyniosić będą przypuszczalnie około 1.600 zł. od osoby.

Zgłoszenia pisemne przyjmują Kanclerzja Prymasa Polski, Poznań, Ostrow Tumski 1.

ROZNE

— (y) Podatek obrotowy nie będzie podwyższony. Izba Skarbowa otrzymała okólnik z Min. Skarbu dotyczący wymiaru podatku obrotowego na rok 1930.

W myśl powyższego wymiar podatku w r.b. będzie utrzymany w ramach wymiaru zeszłorocznego.

Niepodwyższenie podatku obrotowego ra-tuje częściowo trudną sytuację płatniczą, gdyż na podstawie obiektywnych danych stwierdzić można, że obroty przedsiębiorstw handlowych i przemysłowych zmalały o 25 proc. w porównaniu z rokiem ubiegłym.

— Wystawa dzieł fotograficznych z całej Polski w salach gimn. Leleweła staje się prawdziwą rewelacją wysokiego poziomu artystycznego jaki osiągnęła nasza sztuka fotograficzna. Liczna frekwencja publiczności coraz się wzmacnia. Przyczynia się do tego okazały, prawniczy europejski wygląd całości. Obrazy po raz pierwszy w Polsce wszystkie oprawione w wytworne ramy i znakomicie oświetlone lampami, bezinteresownie użyczonymi przez firmę Philipsa. Szczególnie bogato przedstawia się dział wileński i warszawski. Wystawa będzie zamknięta w przyszłym tygodniu, kto jej jeszcze nie widział niech się spieszy ze zwiedzeniem.

— (a) Darowanie kary w drodze łaski. Wobec częstych wypadków, że osoby skazane w trybie postępowania karno - administracyjnego po uprawnieniu się ośrodczy wnoszą podania o darowanie kary, urząd wojewódzki otrzymał wskazówki jak należy w takich wypadkach postąpić.

Wypływające prośby w pierwszym rzędzie winny być szczegółowo zbadane w celu stwierdzenia, czy faktycznie zachodzą ważne okoliczności, które przemawiałyby za uwzględnieniem prośby. Następnie należy zbadać czy skazany nie wnosił prośby jedynie w celu odroczenia kary.

Umotywowany wniosek winien być przesłany ministerstwu, które może uznać, że prośba nie zasługuje na uwzględnienie, o ile naturalnie nie nastąpi interwencja kanclerzja p. Prezydenta.

— (a) Z gminy żydowskiej. Na ostatnim posiedzeniu gminy żydowskiej postanowiono przystąpić do spisu najbardziej potrzebnych żydów, którym należy przyjąć z pomocą w postaci opału, bowiem zbiórka drzewa zorganizowana przez gminę dobiega końca.

— (a) Jak obronić się przed tzw. papuzi- zzw. papuzi, która szczególnie daje się we znaki w Niemczech i w Prusach co ze względu na bliskość sąsiedztwa z Litwą może łatwo przedostać się do nas nie od rzeczy zbiegd zapoznać ze sposobami zabezpieczającymi przed tą chorobą, która jeśli raz gdzieś się ukaze, trudna jest do zwalczania.

Jak wiadomo rozmnożył się ten choroba są papugi. W razie stwierdzenia, że chowana w domu papuga objawia wstępną dojadła ma widocznie opuszczone skrzydła i ciężko odycha należy natychmiast wynieść ją z domu i oddać pod opiekę lekarza weterynaryj. Tak samo przy nabywaniu papugi należy przez lekarza stwierdzić, że jest ona zdrowa. Tak samo należy stanowczo zerwać z przyjętym zwyczajem podawania papudze jedzenia u-stami. Większość papug jeśli nawet nie jest dotknięta chorobą papuzi, choruje jednak na gruźlicę, która objawia się u nich w obec przewiezienia w strefy o klimacie surowszym. W ten sposób przez dotyk ustami łatwo się można nabawić gruźlicy.

— Podziękowanie. Za łaskawie podarowany mi ozdoby i pięknie wykonany album obchodu 350-lecia Uniwersytetu Stefana Batoryego składam i Bratniej Pomocy Polskiej Młodzieży Akademickiej USB me serdeczne podziękowanie oraz łączę życzenia błogosławieństwa Bożego w dalszej szlachetnej pracy.

Ukochanej w Chrystusie Młodzieży Akademickiej - oddany

(—) + R. Jabrzykowski
Arcybiskup Metropolita Wileński.

— Podziękowanie. Nauczycielstwo Szkoły Powszechnej w Mickunach wraz z Komitetem Urzędowania Choinki niniejszym składają serdeczne „Bóg zapłać” J.W. Panu Ministrowi Prystorowej za uzyskanie z Opieki Społecznej 200 zł. (dwieście zł.) na rzecz urzędowania choinki dla dzieci szkolnej w Mickunach. Choinka taka odbyła się dnia 8. 1. r.

— Podziękowanie. Zarząd „Patronatu Wieziennego” składa niniejszym serdeczne podziękowanie łaskawym ofiarodawcom, którzy złożyli dla Patronatu na ręce P.K. Bartoszewicza, naczelniczką więzienia na Łukiszkach, poważne ofiary mianowicie:

PP. Józef Wolejski, maj. Czarny Dwór, pow. Wiln. Trocki - 25 zł., Józef Oledzki, maj. Dunin, pow. Wiln. Trocki - 25 zł., Dawid Wajman, Wilno, ul. Trocka nr. 17 30 zł., D.H. Bracia Cholem, Wilno, Kwiatowa nr. 5 - 30 zł., oraz personel więzienny na Łukiszkach - 10 zł.

Serdecznie dziękując również Patronatowi panu naczelnikowi K. Bartoszewiczowi za łaskawie popieranie i pomoc udzieloną Patronatu Wieziennemu.

BALE I ZABAWY.

— Obowiązki honorowych Gospodarzy „Balu Kowieńskiego” mającego się odbyć w dn. 25 stycznia w salach Georges'a łaskawie objąć raczyli J. W. P. P.:

1) Adolfstwo Babiański, Władysławstwo Badzyszczyński, Ottonowo Buernmannowa, Lucja Nowo Bochowicz, Stanisławstwo Bochowicz, Michałstwo Brenszajnowie, Marianstwo hr. Broel-Platerowice, Mieczysławstwo Brzozowski, Aleksandrowstwo Burhardowice, Tadeuszstwo Bystrawstwo, Bolesław Czyżewski, Stefanowstwo Dąb-Biernac

Autobus zapelniony pasazerami wywrócił się do rowu

Wczoraj nad ranem na szosie Wilno - Grodno zdarzyła się katastrofa autobusowa która pociągnęła za sobą ofiary w ludziach. Tuż koło jeziora pędzący zrosną autobus należący do inżyniera Szostakowskiego wpadł na kilka kręzących się po szosie krów, które szły na pastwisko.

Kierowca autobusu widząc grożące niebezpieczeństwo nie mógł już zatrzymać maszyn, a jedynie w ostatniej chwili skręcił w bok tak, że autobus wpadł na kupa leżących przy drodze kamieni i wywrócił się.

Autobus się rozbił. W czasie wypadku poranieniu uległo 12 osób przeważnie odłamkami szkła lub kawałkami zgruchotanego nadwozia. Ciężko ranny został mieszkaniec Białegoostoku, którego ze złamanym obojczykiem po przewiezieniu do Wilna ulokowano w szpitalu św. Jakóba.

Tak samo musiano ulokować w szpitalu jeszcze jednego pasażera, który doznał poważniejszego uszkodzenia głowy i oka. (c)

Wybuch pocisku w mieszkaniu

nierozważnego wiesniaka

Ze Świącian donoszą nam o wypadku jaki miał miejsce we wsi Rudaniszki gminy dukstańskijskiej.

Tamtejszy mieszkaniec Jan Karło idąc przez pole, znalazł porzucony przez nieznaną sprawcę pocisk i zabrał go z sobą do domu.

Chcąc pocisk bliżej obejrzeć Karło poczył nim manipulować tak nieostrożnie, że w pewnym momencie pocisk eksplodował.

Skutki eksplozji były straszne. W chwili gdy na miejsce wypadku rzysybi zaalarmowani, wybuchem sąsiedzi znaleźli on w częściowo zdemolowanym

mieszkaniu wyjących w bólu odfran otrzymanych odłamkami pocisku pięć osób a mianowicie: samego znalazcę granatu, jego żonę Cecylję, Michała Trajłowicza, Bronisława Staniewicza i Antoniego Czapałę mieszkańców wsi Rudaniszki.

Rannych odrazu oddano pod opiekę lekarza który uznał za niezbędne przewieźć rannego Trajłowicza do szpitala w Świącianach a to wobec ciężkich ran na głowie i rękach.

Siła wybuchu była tak wielka, że okna powypadły z futry, zaś znajdujące się w mieszkaniu przedmioty uległy zniszczeniu. (c)

Z SĄDÓW

PRAWDA, JAK OLIWA, ZAWSZE WYDZIE NA WIERZCH.

Jako dalekie echo wojny światowej, oraz jej dalszych konsekwencji w postaci okupacji Wileńszczyzny była sprawa karna rozpoznawana przez sąd okręgowy w Wilnie.

Chodziło w niej o morderstwo popełnione przed kilkunastu laty, morderstwo przykre przez żandarm - okupanta, który przepro-wadzał dochodzenie pok.wapił się wziąć łapówkę i winnego zwolnić.

Na ławie oskarżonych zasiadł Adam Reśnik oskarżony o żonobójstwo. Sprawa wyszła na jaw dopiero w 1928 r. podczas gdy sama zbrodnia miała miejsce w 1916 r.

Władze okupacyjne zarządziły ewakuację wsi Miłkowszczyzny przemieszczając mieszkańców jej do folwarku Remiejkijski. Tam też zamieszkał Reśnik z żoną Anną.

Pociągnięto to za sobą fatalne skutki. Reśnik zaczął zalecać się do młodej wdówki, niejakiej Lukowiczowej. Na tym le powstała między małżonkami scysie dochodzące do bójk, zwłaszcza w okresie kiedy Lukowiczowa zapowiedziała, że wyjdzie za mąż za jednego z sąsiadów. Zakochany Reśnik błagał ją by zacekowała „aż żona umrze”, a kiedy próby te spotykały się z twierdzeniem, że termin ten jest trudny do przewidzenia postanowił żonę zamordować.

W czwartek, kiedy pewnego dnia Reśnikowa poszła do krowy została przez męża zamordowana, a wlokli jej wrzucone do studni. Morderca wszczął alarm, głosząc wszystkim, że żona wpadła do studni przez nieostrożność. Władze okupacyjne poleciły zatem darmowi przeprowadzenie dochodzenia a ten w związku łapówką poprowadził sprawę tak, że morderca został wypuszczony na wolność.

Po kilku dopiero latach, kiedy zapanował znów ład, do posterunku policji w Holszańsku (pow. Oszmiański) zgłosił się naoczny świadek morderstwa i złożył zeznanie.

Przeprowadzono ekhumację zwłok i stwierdzono ślady duszenia.

Reśnika aresztowano. Sąd Okręgowy wymierzył mu karę w wysokości 15-let ciężkiego więzienia. Amnestja złagodziła karę do 10 lat.

Prawda, jak oliwa, zawsze wyjdzie na wierzch, mówi stare przysłowie. (y)

cy, Aleksandrowstwo Dmochowsy, Bohdanowstwo Dowborowic, Mieczysławstwo Englowic, Józefowstwo Fiedorowiczowic, Kazimierzowstwo Florczakowic, Iwostwo Giżyccy, Janostwo Gorscy, Józefowstwo Hryniewscy, Witold Hulewicz, Ludwikowstwo Janowiczowic, Jan Janowicz, Zbigniew Kasprzycy, Antoniosstwo Kiakozowic, Stefanowstwo Kirtilskisowic, Franciszkowstwo Korewowie, Czesławowstwo Koziarowic, Bronisławowstwo Krasowicy, Henrykowstwo Krok-Paszkowicy, Ignacowstwo Landauowic, Wiktorowa Łukaszczykowic, Janostwo Malecyc, Aleksandrowstwo Maysztowiczowic, Stanisławowstwo Mitiłowicowic, Aleksandrowstwo Myszkowicy, Teodorowstwo Nagurscy, Stanisławowstwo Niekrasowic, Kazimierzowstwo Nizynscy, Wacław Odyniec, Kazimierzowstwo Okuliczowic, Kazimierzowstwo Opoczynscy, Janostwo Ostrowscy, Michał Pawlikowicy, Wacławowstwo Płakowic, Janostwo Priflowic, Romanowstwo Przewłoccy, Władysławowstwo Raczewiczowic, Helena Romer-Ochenkowska, Józefowstwo Rychlewiczowic, Stanisławowstwo Rzewuscy, Maria Sienkiewiczówna, Stakiewiczowic, Władysławowstwo Studniccy, Kazimierzowstwo Świąteczy, Bohdan Szachno, Władysławowstwo Szmidtowic, Andrzejowstwo Węglawowiczowic, Zygmuntowa Węglawowiczowic, Stanisławowstwo Węstawicy, Michałowstwo Wielhorscy, Adamowstwo Wyleżyński, Zdzisławowstwo Zajczakowicy, Tomaszowa Zanova, Feliksowstwo Zawadzcy, Zofia Zdrojewska.

Ludwikowstwo Maculewiczowic Romdomańscy Jerzostwo hr. Czapscy, Leon Rudziewicz.

— Teatr miejski na Pohulance. Dział „Księżniczka chińska Turandot” Gozkiego, która zdobywa coraz szersze zastępy widzów dzięki swym walorom scenicznym bajkowej treści oraz swej malowniczości na co składają się w znacznej mierze barwne i piękne kostiumy i dekoracje. Przepiękna ilustracja muzyczna Busoniego dopełnia artystycznej całości. Pełne humoru intermedia stanowią kontrast z romantycznymi tłem bajki.

— Teatr miejski w Lutni. Dział „Pan Topaz” codziennie oklaskiwany z zapalem przez doborową publiczność która na „Panu Topazie” wyborno się bawi. Oklaski przypadają w udziale świętym wykonawcom z i i. Wernichowskim, Wywicz - Wichrowskim i R. Wasilewskim na czele.

— „Królewicz Rak”. Ulegając licznym próbom młodocianych i starszych widzów „Królewicz Rak” powtórzone będzie raz jeszcze w sobotę najbliższą o godzinie 3.30 pp.

— Popołudniowy niedzielnym. W niedzielnym nadchodzącym w teatrach miejskich odbędzie się widowiska popołudniowe. W teatrze na Pohulance ostatnie powtórzenie „Rewii Noworocznej” z udziałem całego niemal zespołu artystycznego, w teatrze Lutnia zaś „Mysz kościelna” Fodora z dyr. Zwerlowiczem.

— Najbliższe premjery. W teatrze miejskim na Pohulance wybitny reżyser Z. Nowakowski przygotowuje „Krakowiaków i górali” w oryginalnej inscenizacji. W teatrze miejskim Lutnia od dłuższego czasu czynią się przygotowania do wystawienia sztuki Somerset Maughama „Grzesznica z wyspy Pago-Pago”. Reżyserję prowadzi utalentowany reżyser Jerzy Walden.

— Koncert Beethovenowski. W niedzielę w teatrze miejskim w Lutni odbędzie się koncert symfoniczny poświęcony twórczości L. van Beethovena jako solistka wystąpi utalentowana pianistka Margerita Trombini - Kazur prof. konserwatorium warszawskiego. W programie przewidziane są najcenniejsze arcy

Na srebrnym ekranie

„PRZYSTAŃ MIŁOŚCI” W HOLLYWOOD.

(Zdaje mi się, że ze świeżym programem „Hollywood” jest jakiś nieporozumienie.

Polega ono na tem że program ten jest przejściowym.

Miał być „Maski Erwina Reimera” tym czasem, ktoś pewno dużej obraz ten zatrzymał w swem kinie i stał opóźnieniem.

Ponieważ jednak „Hollywood” pustym ekranem nie może świecić, więc sięgnięto po repertuar zapasowy. Wypadł on strasznie „miłosny”.

Aż w dwóch obrazach mamy do czynienia z miłością.

Iżby jednak tej miłości dodać trochę pikanterji skorzystano z małego filmu polskiej produkcji, odznaczającego się nawiązującymi treści, kłopotami artystów biorących w nim udział (sami nowi i nieznanymi ludźmi), którzy nie wiedzą, co robić z własnymi rękami i wreszcie występem zeszłorocznego Miss Polonii, której wlepiono w afiszach główną rolę, chociaż jej wcale nie piastuje.

Pomyślny był handlowo dobry, jeśli się zwąży, że jesteśmy w trakcie wyborów nowo- wesz Miss urody na rok 1930 i jeśli się zważy na wielką reklamę, jaką ex-Miss była otacza- na do ostatnich chwil.

Każdy, kto zna sylwetkę pani Kostakówny - Sliwskiej z martwych jej podobizn, tyle razy reprodukowanych w „Czas- wyznaczniku”, chciał zobaczyć, jak wygląda „wybranka narodu”, gdy się porusza.

Onoż wygląda ona rzeczywiście wdzęcznie i uroczo, ale odkrywa w filmie swój jedy- ny defekt, mianowicie, wyjątkowo nierę- giarnie wyrosłe ząbki.

„Ale mniejsza o to. „Le roi est mort, vi- ve le roi”.

Panna Kostakówna wyszła za mąż, wy- bieramy nową Miss Polonii, przestałmy mówić i pamiętać o ex-Miss.

Najważniejsze jest to, że film polski nosi tytuł „Zwycięstwo miłości”, a to w połącze- niu z tytułem obrazu głównego, który brzmi „Przystań miłości” usprawiedliwia określenie mojego programu z Hollywood, jako programu „miłosnego”.

Zawinił jednak do „Przystani”.

Chodzi w niej o historię kapryśnej, bo- gatej jedynaczki amerykańskiego króla dola- rów, która przez własną lekkomyślność nara- ża siebie i kochającego ją kapitana prywat- nego jachtu jej papy, na rozbiście się, w ma- tej motorówce na bezludnej wyspie.

Do tego momentu obraz jest dość cie- kawy, ale skoro tylko bohaterowie jego rozpoczynają zabawę w nowoczesnych Ro- binsonów, staje się przewlekły i naogół nudny.

Edektem przymusowego, kilkunastocz- nego pobytu, zdala od ludzi jest miłość mł- dej pary, przedtem całkiem sobie niechętni.

Konczy się wszystko marzając i to jest właśnie ta „Przystań”, o której mówi tytuł obrazu.

Ester Ralston grająca rolę kapryśnej Paty Winslow, naogół banalna i „landrynkowa”.

Gary Cooper w roli kapitana Edmunda znacznie lepszy od swej partnerki i bardzo, w swych działkach, sympatyczny.

Pozatem „Przystań miłości” ma sporo momentów zaprawnych w rzetelny humor, co na dobro tego obrazu zapisać należy.

Omega.

Tańce karnawałowe

Tango, Foxtro, Slow-fox i Blues wyuczam w 12 lekcji. P. BOROWSKI ul. Trocka Nr 2. Kurs rozpoczynam w niedzielę 26 stycznia o godz. 5 wieczór. Opłata za kurs 10 zł. Zapisy przyjmuje (Towarzystwo Chrześcijańskie Intelig.). 922-0

dzieła genialnego kompozytora; symfonia nr 7, koncert fortepianowy S-dur (z tow. orkiestry), „Egmont” i t.d. Początek o godzinie 12 w południe. Ceny miejsc znizone.

CO GRAJĄ W KINACH?

Słońce - Sońka Ziota Rączka.
Lux - Ojczel.
Światowid - Plomiem miłości.
Wenda - Zycie i przyszłość kobiety.
Hollywood - Przystań miłości.
Heljos - Piesń o atamanie.
Piccadilly - Cohn i Kelly w haremie.
Ognisko - Pomocznica obelga.
Kino Miejskie - Bohater krwawej areny.

WYPADKI I KRADZIEŻE.

— (c) Wypadki za dobę. Za czas od 20 do 21 od godziny 9 rano zanotowano w mieście ogółem 79 wypadków. W tej liczbie było: kradzieży 4, zakłóceń spokoju publicznego i nadużycia alkoholu 7, przekroczeń admi- nistracyjnych 24.

— (c) Obława na rynek. Wczoraj z racji dnia i targowego policja przeprowadziła obławę na rynek.

Zatrzymano 11 osób które handlowały gardedobą nieznanego pochodzenia.

— (c) Nieszczęśliwy wypadek. Na ulicy Szkaplernej upadł i złamał nogę Adam Wolkie wicz (Oszmiański 19). Po udzieleniu pierw- szego pomocy Wolkiewicza odwieziono do szpi- tała św. Jakóba.

— (c) Kradzież narzędzi ślusarskich. Ber- ce Lebnowiczowi, Sierakowskiego 24, skrad- cono dwa klucze do nakręcania gwintów i inne narzędzia wartości 200 zł.

— (c) Ujście poszukiwanych. Policja za- trzymała poszukiwanego przez sąd grodzki za kradzież Ryszarda Malinowskiego i Be- nedykta Leszczyckiego.

— (c) Rzeczy go zdradziły. Na ulicy Wielkiej został aresztowany Józef Baranow- ski (Jeuzicka 6) przy którym znaleziono

plaszcz skradziony u Waldemara Werny (Poczek 7).

(c) Zatrzymanie poszukiwanych. Podczas lustracji mielin złodziejskich został aresztowany Feliks Jasiewicz bez stałego miejsca zamieszkania poszukiwany za cały szereg kradzieży mieszkaniowych. Tak samo ujęto Wandę Szaryńską (Chelmska 62) za kradzież sztućców u Wandy Morozowskiej (Niemiecka 9) i Józefa Pietkiewicza (Więzienny 5) za kradzież artykułów spożywczych na terenie Oszmiany.

(c) Epidemia samobójstw. Dziś znów mamy do zanotowania zamach samobójczy młodej bo 18 letniej dziewczyny, która już w zaraniu życia swego tak dalece zniechęcała się do życia że postanowiła je przerwać. Wczoraj po południu mieszkańcy posesji przy ul. Krzywe Kolo 11 zostali zaalarmowani wieścią, że targnęła się na życie córka jednego z sąsiadów Anna Zaborowska. Pierwsza zauważyła wypadek koleżanka Zaborowskiej, która wstąpiła po nią by razem pójść na kursy kancelaryjne gdzie obie uczyły się. Zaborowska miała właśnie w tym dniu zdawać egzamin. Leżała ona na łóżku z wyraźnymi oznakami zatrucia esencją octową. Już była nieprzytomna tak że po przewiezieniu do szpitala św. Jakóba w przedkim czasie zmarła. Powody jakie skłoniły Zaborowską do targnięcia się na życie nie są wyświełone. Donosiliśmy wczoraj, że w cukierni Urwanowa przy ul. Mickiewicza 10 otrul się esencją nieznaną mężczyzna.

Po przewiezieniu do szpitala i zbadaniu okazało się, że samobójcą jest 34-letni Jan Krawczyk, zamieszkały przy ul. Jasnej 51 (Zwierzyńnic) który targnął się na życie z powodu zawodu miłosego.

Odrącony przez pannę, którą kochał po stanął umrzeć.

(c) Porwanie na zabawie. We wsi Osinówka gminy porpielskiej podczas zabawy wywiązała się bójka podczas której otrzymał kilka ciekich ran nożem Michał Zyrmuński. Sprawcami okazali się Jakób Zyrmuński i Konstancy Atrachimowicz.

(c) Potajemna gorzelnia. W zabudowaniach Rozalii Sztębergowej we wsi Jaki mowicze pod Postawami ujawniono potajemną gorzelnia.

SPORT

OSTATNIE NOWINKI.

Sobota i niedziela przyniosły nam szereg ciekawych imprez sportowych. Wymiki których podajemy.

Konkursy hippiczne w Zakopanem przyniosły zwycięstwo por. Kaweckiego (10 p. strz. Kon.) na Marmurze w pierwszym i drugim dniu zawodów. Startowało 56 i 52 konie Bieg narciarski o mistrzostwo Krynicy na przestrzeni 16 km. wygrał Zytkowicz Wł. w czasie 1.14.41 sek. Bieg pań 8 km. Skotnicka 38 : 15 sek.

W medziale odbył się w Davos sensacyjny mecz hokejowy pomiędzy drużyną kanadyjską, a drużyną reprezentacyjną Europy. W repr. Europy grali czterej gracze polscy: Stogowski, Kowalski, Adamowski i Tupalski. Kanada wygrała w stosunku 9:0.

Wczoraj Polska spotkała się z Kanadą, a w środę odbędzie się w Davos mecz Warszawa - Wiedeń.

Pierwszy występ hokejistów japońskich w Berlinie wykazał, że sport ten został jeszcze dostatecznie opanowany w kraju Mi- kado.

W Wilnie nareście mamy mroz to też ślizgawka w parku im. gen. Żeligowskiego cieszy się wielkim powodzeniem, jakkolwiek lód nie jest jeszcze b. dobry. (y)

Magistrat m. Wilna ogłasza KONKURS

na stanowisko starszego technika i rysownika - konstruktora w Oddziale Wodogosp. Termin składania podań upływa 25 stycznia 1930 roku o godzinie 12-ej. Ubiegający się o posadę, z warunkami konkursu zaznajomić się mogą w Sekcji Technicznej Magistratu pokój 52 w godzinach urzędowych.

Magistrat m. Wilna

GIEŁDA WILEŃSKA

dnia 21 stycznia 1930 r.

Papier. procentowe państw.

4 proc. Prem. Poł. Inwestycyjna 100 Zł. w zł. 1:0 i pół

Akcje.

Wileński Bank Ziemi 150-164

GIEŁDA WARSZAWSKA

21 stycznia 1930 r.

Dewizy i waluty:

Table with columns: Waluta, Trans., Spr., Kupno. Includes entries for Dolary, Belgia, Kopenhaga, Budapeszt, Holandia, Londyn, Nowy York, Wypłaty telegr., Oslo, Paryż, Praga, Szwajcaria, Bukareszt, Sztokholm, Wiedeń, Węgry, Włochy, Marka niemiecka, Gdańsk.

Akcje.

Bank Polski 182-184,25. Powszechny Kredyt 110. Związek Spółek Zarobkowych 78,50. Pils 8,50. Elektrownia w Dąbrowie 60. Cukier 26,50. Cegielski 49. Modrzejew 18. Norblin 81. Ostrowiec 66,00. Starachowice 20. Zieloniewski 60. Lilpop 36. Zachodni 80. Kijewski 60. Klucze 8,50. Sita i Światło 91. Firley 34. Bank Dysk. 125. Nobel 11,00. Rudzki 28,50. Haberbusch 104,50. Bank Handlowy-117. Wysoka 145. Majewski 60. Eazy 6,50. Gdański Monopol Tyt. 279,33.

Papier. procentowe.

Pożyczka inwestycyjna 123,50. Premjowadolarowa 75,00 5 proc. konwersyjna 50. 6 proc. dolarowa 79,50 10 proc. kolejarowa 102,50, 5 proc. kolejarowa 44,50, 8 proc. L. Z. B. Gosp. Kraj. i Banku Roln., obligacje B. Gosp. Kraj. 94. Te same 7 proc. 83,25. 4 i pół proc. L. Z. ziemskie 41,75 8 proc. warszawskie 70,25. 5 proc. warszawskie 53. 8 proc. Łódzi 64,85. 10 proc. Siedlec 73,50 8 proc. obligacje P. B. Komunalnego 93. Stabilizacyjna 88,25 10 proc. Radomia 74. 8 proc. ziemskie 79. 4,5 proc. ziemskie 49,75 6 proc. poł. konw. Warsz. 50,50 4 i pół proc. Warsz. 49,25 Kalisz 59,25 8 proc. T. K. Piżem. Polskiego 82,50 8 proc. Piotrkowa 61,25 8 proc. Częstochowy 61.

KINO-TEATR „HOLLYWOOD“ Mickiewicza 22.

PRZYSTAŃ MIŁOŚCI. Reżyserja: Gregory La Cora. W roli tytułowej uroczą Esther Ralston i Gary Cooper. Nad program: Komedja w 3 akt. p. t. „Zwycięstwo miłości“ w roli gł. Miss Polonja. Początek o godz. 4, 6, 8, 10,20.

Kino Miejskie SALA MIEJSKA ul. Ostrobramska 5.

Od dnia 20 do 24 stycznia 1930 r. włącznie będą wyświetlać filmy: „Bohater krwawej areny“ Wspaniałe arcydzieło na tle walk o PIĘKNĄ HELENĘ aktów 10. W rolach głównych: WŁODZIMIERZ GAJDAROW i CARLO ALDINI. Tysiące statystów. Setki dzikich zwierząt. Nad program: „NA WSZYSTKO JEST SPOŚÓB“ groteska w 3 aktach Kasa czynna od godz. 3 m. 30. Początek seansów od g. 4-ej. Następny program: „LUNATYK“.

KINO-TEATR „HELIOS“ Wileńska 38.

Rekordowy sukces! Niebywałe powodzenie! Tryumfalny przebieg kinematografii światowej! ROMANTYCZNE DZIEJE słynnego atamana, jego miłość ku księżniczce perskiej i tragiczne przygody na tle wód wielkiej rzeki rosyjskiej. W rol. gł. H. SCHLETTOW, LILJAN HALL-DAVIS i RUD. KLEJN-ROGE. Od godz. 6-ej powiększona orkiestra białajek i mandolin która wykona odpow. pieśni i romanse - 2 ORKIESTRY. - Wszyscy miłośnicy kina winni ten arcyfilm widzieć! Upraszają się Sz. Publiczność o przybycie na początki seansów o godz. 4, 6, 3 i 10,15. wiecz.

Kino - Teatr „Słońce“ ul. Dąbrowskiego 5.

„SONKA ZŁOTA RĄCZKA“ W rolach głównych fenomenalna WILMA BANKY i GEORG ALEKSANDER. Dramat w 10 aktach. „Sonka Złota Rączka“ obiegła wszystkie ekrany świata i jest niewątpliwie słownym przebojem sezonu. Żywość akcji, głęboki urok rzetelnej miłości, bogata wystawa, świetna reżyserja, pomysłowa inscenizacja, cudowne zdjęcia czynione z tego obrazu najeńszkawsze widowisko współczesnego kina.

POLSKIE KINO „Wanda“ Wielka 30. Tel. 14-81.

DZIS! nieodwracalnie dzień To czego Wilno nie widziało! Pie wsz raz w Wilnie ŻYCIE I PRZYSZŁOŚĆ KOBIETY film z zakresu Higieny Ciała Kobięcego. UWAGA! Dziś wyłącznie dla pań. Pocz. seansów o godz. 3.30, 5.15, 7, 8.45 i 10.30 w. Ze względu na charakter filmu uprasza się o przybycie na początki seansów. Film wyświetla się bez ilustracji muzycznej.

RADJO Środa, dnia 22 stycznia 1930 r. 11,55-12,05: Sygnał czasu z Warszawy. 12,05-13,10: Muzyka z płyt gramofonowych. 13,10-13,20: Komunikat meteorologiczny z Warszawy. 16,10-16,15: Program dzienny. 16,15-17,00: Koncert zespołu muzycznego Polskiego Radja pod dyr. Eugenjusza Dzieuwskiego. E. Dzieuwski - pie ni wileńskie, sieradzkie i poznańskie z cyklu „Ziemia polska w muzyce i tańcu“. 17,00-17,15: Chwilka strzelecka. 17,15-17,40: Audycja dla dzieci. „Mój ogródek zimowy w lutym“ pogadankę wygł. I. Lubiakowska. 17,45-18,45: Transmisja koncertu z Warszawy. 18,45-19,05: Kwadrans akademicki. 19,05-19,30: Audycja wesoła „Podróż Chaplina“ w wyk. Zesp. Dram. Rozgł. Wil. 19,30-19,45: 10-ta lekcja języka włoskiego - prowadzi dr. J. Rostkowska. 19,45-20,05: Program: czwartek, sygnał czasu i rozmaitości. 20,05-20,30: „Parlamentaryzm angielski“ odczyt wygłosi prof. Iwo Jaworski. 20,30-24,00: Transmisja z Warszawy. Koncert, feljton, komunikaty i muzyka tancerna.

Magistrat m. Wilna ogłasza KONKURS na stanowisko starszego technika i rysownika - konstruktora w Oddziale Wodogosp. Termin składania podań upływa 25 stycznia 1930 roku o godzinie 12-ej. Ubiegający się o posadę, z warunkami konkursu zaznajomić się mogą w Sekcji Technicznej Magistratu pokój 52 w godzinach urzędowych. Magistrate m. Wilna

Węgł. Kobs. Pierwszorzędnych kopaliń Górnośląskich z dostawą do domu własnym taborem konnym lub samochodowym od 500 kg. D. H. - P. „MERCANT“ Sp. z ogr. odp. Właśc. L. i C. Dobużyński. Wilno, Zawalna Nr 20. Tel. 697.

AKUSZERNI Akuszerka Smalowska oraz Gabinet Kosmetyczny usuwa karmazjki, piegry, wagner, lupież, brodawki, kurzajki, wypadanie włosów. Mickiewicza 46.

Lokujemy na dobre opromienienie wszystkie oszczędności na pierwszorzędne hipoteki miejskie i wiejskie. Agencja „Polkres“, Wilno, Królewiska 3, tel. 17-80.

URODE KOBIECA doskonali, odświeża, usuwa braki i skazy. Regulacje i trwałe przyciemnianie brwi. Gabinet Kosmetyki Łaczniczej „CEDIB“ J. Kryniewiczyowej. Wielka 18 m. 9. Przyj. od g. 10-7. W. Z. P.

TELEFON 12-29 Allica DOBRA 6 KOPIOWANIE PLANÓW Inż. Krupowicz Wilno

POSADY 2 pokoje ciepłe, słoneczne, z niekremującym wejściem, parter, wanna, elektryczność, od razu. Zakretowa 17 m. 1.

Gabinet Racjonalnej Kosmetyki Leczniczej. Wilno, Mickiewicza 31 m. 4. Urode, serwuje, doskonali, odświeża, usuwa braki i skazy i braki woskowych gospodami z całym utrzym. Sztuczne opalenie cerdarsę, przyjmie po- maniem z osobnym ry. Wypadanie włosów samodzielnie, lub wzięciem przy inteli- sów i lupież. Naj- pod dyspozycję od- gencej rodzinie do- każdego czasu. T. We- wynajęcia. Stowackie- smetki racjonalnej. go 17/16 od 10-1 Codziennie od g. 10-8 Słonimskiego, unie- Grażyny 8. -z i 4-6 W. Z. P. 43 ważnia się. -o

ZGUBY Zgubiona książka wojkowska, rocz- 1889, wyd. sliżgawce bransoletkę. przez P. K. U. na imię Edwarda Kalwaryjska 11 m. 3. Grudziądz, oraz do- Raczko, unieważnia się. -o

Za 4.500 dolarów sprzedamy fol- wark obszaru oko- 45 ha, o dobrej glebie, las, łąka, zabudowania komple- D. H. K. „Zachęta“ Mickiewicza 1, tel. 9-05. -o

PRZETARG

Dyrekcja Lasów Państwowych w Wilnie niniejszem ogłasza, iż w dn 12 lutego 1930 r. o godz. 12 w lokalu Dyrekcji (ul. Wielka 66) odbędzie się przetarg na wydzierżawienie niżej wymienionych obiektów wodnych:

Table with columns: L. p., Nazwa obiektu, Nr. grupy, Położone w (Nadleśnictwie, Powiecie, Gminie), Obszar w ha, Cena wywoławcza w złotych w zlocie, Wysokość wadju w zł., Termin objęcia dzierżawy, Wydzierżawia się na okres do

Oferty w zalakowanych kopertach z nadpisem: „Przetarg na Rybołówstwo“ należy przesyłać do Dyrekcji do dnia 11 lutego 1930 roku włącznie. Dnia 12 lutego o godz. 12 nastąpi otwarcie ofert w obecności ewentualnie przybyłych oferentów przez Komisję Przetargową. Dyrekcja Lasów Państwowych w Wilnie zastrzega sobie prawo zatwierdzenia ofert lub przeprowadzenia przetargu ustnego po otwarciu ofert pisemnych.

DYREKCJA LASÓW PAŃSTWOWYCH w WILNIE